

Kat. Komp.

15028

IV



mag. St. Dr.

I/62





JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
KLEMENSA BARDZINSKIEGO

Stolnikiewicz Brzeziń: na Seymikach Dnia 15 Lipca 1776
w Łęczycy miana.

JWWMMCi Panowie Bracia y Dobrodzieie.



IZELI mnie ufa ku wolnemu mowieniu rozwiązywać przyidzie, mam napierwszym przedsięwzięcia mego czele ażebym wielbiąc y poważając wspaniałość y wielkość Dusz waszych JWW. Panowie y Dobr: nayspowinnieysze każdemu wyznał y wyraził w szczególności uznanowanie.

Zawołani na to tu miejsce zdawna Obradom Woiewodzkiem wybrane, y poświęcone, Uniwersałami przed Seymikowemi NJKmci PN. Mił. iako troskliwego o Dobro Narodu swego Monarchy, akochającego własne Oyca Syny, przybyliśmy mowie, ile z przeświadczenia własnego zabieram, a niemniej o Waszych dla Oyczyzny własney Mężowie zacni przekonany zostając gorliwych y użytecznych Sentymentach, w miłości y chęci nie zawodney to zarządzać y gotować dla Narodu swego Dobro, na którym mu zbywać y cale nie dostarczać w czasiach szczególniey terażnieyszych widzimy.

Dzień ten JWW.PP.Brac: Dobrod: nie rozumiałbym z iakową by go obchodzić y odprawić należało pilnością y uroczystością, albowiem dwoiako nam go tłumać należy, czyliż zbawieniem y ratunkiem czyli też z ostatniego upadku ciosem działać, y kończyć mamy; z tych więc dwoiakich okoliczności do iedney Nas przywiązana, z mlekiem pierwiastkowego żywiołu Oyczyzny swoiey miłość y litość zabrana koniecznie zachęcać, y zniewalać powinna, od drugiej zaś strzec y bronić się umysł wrodzony wolnego Narodu chafbiący y brzydzący się naysmieleyszym samowładztwa y podległości wrożką y podobieństwem zapala y rozkazuje, gdyż nie znać tych powinności pobudek być iest, iedno grubey podłości, nikiżemności widokiem y obrazem, a drugie nie czuć byłoby dowodem lub z własnego ukochańego Synowstwa wyłączać się związku y obrebu, lub naysmilsze zamilcząć y utracić Obywatelstwo. Dzień więc ten czyli moment tak szacowny trawić Nam y pędzić wiak nayszywszey ferca czułości y umyśłu przezorności zdać mi się abyśmy tak drogi utracając bezskutecznie Dar y Kleynot, nie tylko dla własney Oyczyzny prętszą nie przyspieszyli zgubę y upadek, ale też zaśluzonym o nieodwetowaną przed przytomnym y przyszłym wiekiem hańbę niewoli byść się, nie okazali. Pomniąc zawzśze nato *Quibus Liber as est penitus insita, iis potius e-mori quam servire praestat* (Tacitus) Ale chcąc ninieyszą Obradę sobie y Oyczyźnie uczynić użyteczną, uczynimy wieczny prywatności wyrok nie daymy nienawiściom y niechęciom partykularnym ktore swych maxym często ciężarem uciskać, y mieszać dobro przywykły Publiczne, więcey nad roztropnością y sprawiedliwością przemocy, lecz szczególnie przeświadczeni o upadku y nieszczęśliwości Nas wszystkich powłzechnie oczekujących. Zkrepujemy się węzłem miłości y iednomyślności Braterskiey, ata odethnąwszy: przecieź z tak dawnego ofierocenia swego, a przywrociwszy dawny Stan y cerę swoią, sama Nam doda rady y odwagi, ktorych postępując krokami niepochybną pomoc y ratunek oraz użyteczność Obrad Naszych, przywrócić y zprowadzić możemy. Niepodchlebnymy sobie ale w w szczeroci Braterskiey pozwolmy mowieć prawdę, y pytamy się własnego rozumu y pamięci świadeństwa, co zaistność Spraw y czynow w Obradach Publicznych dotąd od Nas zachowana była? Wiemy wprawdzie że na Seymik przybyliśmy, lecz co iest Seymik? Comy Szlachta względem Seymikow iestesmy, y co, y iako czynić y zachować mamy moc? iedni dopełniać to y wykonać wzdrygamy się y niechcemy, drudzy wiedzieć y rozumieć zamiedbujemy? czyliż nie mamy mocy y prawa abyśmy o przeszłych Seymu czynnościach y obrotach od przeszłych JWMci Panow Posłow być mogli informowani? Czyli ci podług myśli zgody y instrukcyi naszych sprawili się? czyli czego y dla czego nie opuścili? lecz czyli się tak działo, y dzieie walszey JWWMMCi P. y D. lepiey przenikającycy doskonale czuiący y gorliwszey zostawiać subtelności, Powtore czy-

liż nie mamy prawa dopomnieć się wykonania powinności Urzędów każdemu
 własnych? y Ich wyrokami swoimi lub ukarać, lub przed wyższą władzą za-
 skarżyć? Naofiatek wiele tu znajduie się wśpół Braci Naszych ktorzy iedni
 przez gwałtowny przypadek drudzy niedostatek, wrodzony, Trzeci przez licze-
 ne rozrodzenie Potomstwa swego, dziś do ostatniey podłości, nędzy, y uboſtwa
 przychodzą, czyliż niemacie od doſzłego Seymu przez Interessi nieſię JW.
 JMci Panow Poſtow a wśpół Ziemianow Waſzych ofiarowanych wſzędow tak
 do życia wam przyſtoynego zachowania potrzebnych, iako też ſpoſobow tak li-
 cznemu Potomſtwu Waſzemu do przyzwoitey opatrzenia Edukacy? Więć czyliſię
 w tym domawialiſcie y domawiacie, krotko zważyć możecie. Przeto pozna-
 my JWWMci Pańowie y Dobri. iż moment ten Seymikowania naſzego przepe-
 dzony y miłoſci y iednomyślności Braterskiej iako znaczne dla Publiczne-
 go y partykularnego Dobra przynosić może korzyſci, tak odprawiony na
 prywatnych ſzczegulnie Interesach, na podległości nieprzyſtoyney, na zbytku, na-
 ofiatek nieuczciwym, y innych bezprawiach nie nieſie innego zylku plonu, iak
 tylko ſzczegulnie rozlewa naſienia niechęć y wewnętrznych zgryzot, przynosi
 upadek y zniſzczenie majątkow naſzych, a daley ztąd ulegając ſamowładztwu
 czaiem iuż y ponikiem podstępney chytroſci y obłudności, wſuwaiącemu ſię, z
 umyſłu zaś nam zdawna Rycerſkiego obmierzłemu wrzegać nas w to Jarzmo
 niewoli y podległości, nieprzeſtana, iż zbliży ſię ten ostatni kres, że Jmie wol-
 noſci przed wſyſtkiem i Narodami ſławne, nam zawſze miłe y ſłodkie, ktore to
 zdawna Przodkow Naſzych krwawym boiem, nieuſtraſzoną odwagą zarobione y
 zapracowane mamy, nędznie y marnie utraciemy, albowiem przeſtrzega Nas zda-
 nie *Res triſtiſſimæ præſentuntur a legum interitu & juris occaſu.* [Tacitus] Bo
 czyliż, w żywą weźmy uwagę to, było tak plonnym ſzkodliwym zdaniem Na-
 ſzym oraz inſtrukcyą na przeſzłych Seymikach Poſelskich, abyſmy podnie
 zmiankowaną a prawdziwie okropną konfederacyą Seym zawierać y odprawiać
 mieli? pod ktorey to płaszczem y pokrywą abyſmy wśpół Braci Naſzych z iedy-
 ney Oyczyzny wnętrzoſci urodzonych, wiernie naſionie Jey wychowanych
 z wyraźnym zaſpisem ſamowładztwa, a dopełnieniem ztąd oczywiſtego okrucień-
 ſtwa oddać y zaprzedać mieli? aczyliż więc tym poſtępkim nieſtaliſmy ſię rze-
 czywiſtymi Tych zaboycami, ktorych obrońcami bydź powinniſmy? wczym czy-
 liż Nas ſłuſzność wrodzonego prawa nie naucza y nie upomina? mowiac. *Nec
 propter invidiam nec alicuius periculi metum ſalus Civium aut animarum eſt negligē-
 da* [Tacitu s]. Powtore, Kto znaſ dziś poznać, a kto więc rozumiać, y zezwolił
 aby nową iakąſ formę Rządow czyli iak mowią *Conſilium permanens* z uchyle-
 niem Doſtoteńſtwa Tronu, Powagi Senatu, zponiżeniem y oſłabieniem Naywy-
 ſzych Juryſdykcyow Trybunałow Kommiſſyow, z wycieńczeniem Skarbu Pu-
 blicznego, zpomieſzaniem zgola całego Narodu Rządu y zwierchności uchwa-
 lać y ſtanowieć mieliſmy? Zaczym iſci ſię zdanie niegdys Histoſyka Polſkiego
 ktory napisał. *Extremis temporibus magis exarſit libido novarum Legum conden-
 darum & antiquiorum mutandarum Quo fit ut hæc prope modum exoleſcant, novæ
 autem vix ac ne vix quidem inoleſant.* [Kromer in diſcriptione Polonica Wczym
 zaraz Statyſtyczne upomina zdanie Legum interitu Imperii Occaſus appropinquatur
 (Cicero Porius) powtore też mowi *Contemptum aſſert Crebra Legum mutatio.*
 Potrzebie Kto znaſ na to ſię zgodził y pozwoili, aby po zniesieniu tak Chwa-
 lebnego Zakonu XX. Jezuitow, ktorych to ieſzcze wielu w udzielonym rozumie
 ſwietle nie martwe y nieſkazytelne utrzymuie Jmie y ſwiadeſtwa. Ich tak znacz-
 nemi funduſzami ſzaſowanie, między prywatne Oſoby podzielenie y ich poży-
 tkom oddanie, z ſamych Ozdob Kościelnych co właſnie Bogu poſwięcone zolta-
 ło zdarcie y złupienie iak ſromotnie bezwſtydnie y haniebnie naſtąpiło, nie po-
 mniąc nato wczym wyrazne upomina prawo *Legi Divina nec derogare aliquid
 licet, non abrogari poteſt, nec vero per Senatum, aut Populum ſolvi hæc lege poſſumus.*
 [Laſtantius]. Naczym dziś zakwitaiąca młodź Szlachecka (niezyskuiąc tak doſko-
 nałe dla ſiebie Edukacyi, bez ktorey niſzczeią Domy, podleią Familie Szlache-
 ckie,] znacznie ſzkoduie, a przy ktorym przed tym Funduſie iej wydoſtarczało z do-
 ſyć na ſpoſobach tak do utrzymania Oſob czwiczenie w wielu naukach ſprawu-
 iących iako też cały ogolnie Zakon ſkładaiących, kto więc to wziął kto ogarnął
 y zabrał, nie maſz ſladu y ſwiadeſtwa iak tylko to iż *Publicum bonum.* Więć iſci
 ſię to co Rzymski Senator powiedział *Publicas Divitias devorant libidines, luxuries,
 permutationes, emptiones.*

Poczwarde kto mowie nato znaſ zezwolił aby Krolewſzczyzny, Staroſtwa,
 Dzierżawy, z mocy ſzaſunku ſzczodroblivey Łaski JK.Mci PM. były wylączone
 a ſzczegulnym *per Emphiteuſes* Oſobom oddane, ktory ſpoſob lubo rzadko, rządząc
 iednak Naywyżſza ſercmi y zdaniami Monarchow Opatrzność, będąc poſpolicie
 Chlebem zaſłużonych, przecieź wielom zaſłużony y zdalny nam Szlachcie na po-
 mocy y daſzſzey promocyi był użytecznym, a zatym ſtygnie ochota w Obywate-

lach wiedznych do Dziel Heroicznych a w drugich do czynow Patryotycznych gdy ustat sposob nadgrody, albowiem uczy nas *Fructum laborum, praemia periculi, virtutis insignia contemnere nefas est*, (Tacitus) a nawet samo prawo mowi *non debet alter locupletari cum alterius iactura* (In volumine legum.)

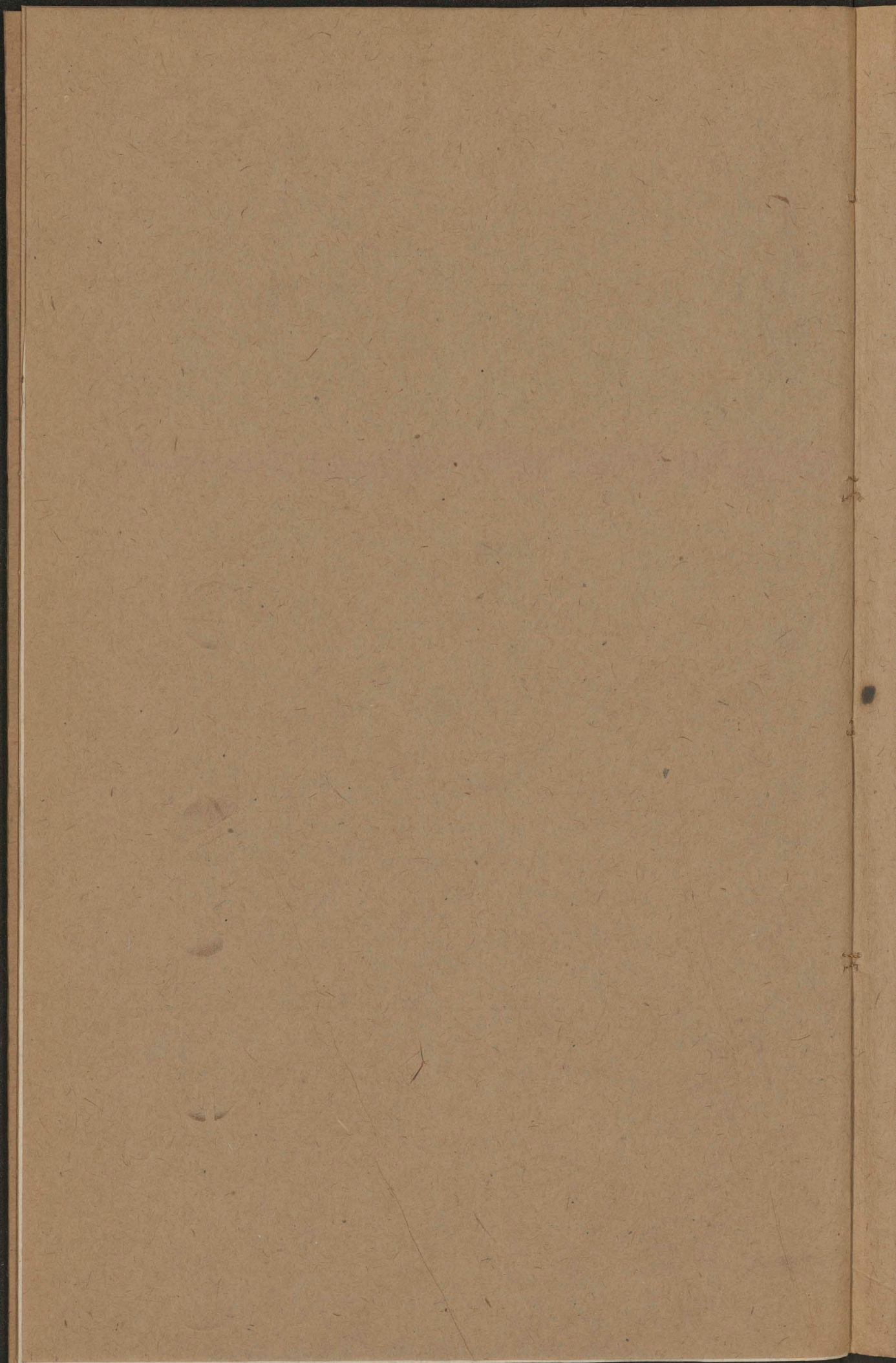
Popiate kto rzęke na ostatek znając Narodu swego stan zubożenia widząc wszelką znoju y przemyślu Rolniczego trudność, y nieużyteczność tudzież wszelkich portow, na których otwarciu y wolności wiele na z bogaceniu y dostatku krajowi naszemu zależy, wiedząc oraz o rozdzieleniu najżyźniejszych y najlepszych Prowincyow, nato zezwoliły zgodził się, aby czynił wynalazki na siebie y wspoł ziemianow swoich podatkiowania y toż podatkiowanie wyciągnięone z ciemieniem ubożego iudu, z uciśnieniem samego nawet duchowieństwa y nas samych, z prywatney woli y upodobania zawołał y zapisywał ninieyszą Konstytucyą *Titulo pensye czyli nadgrody dla zasłużonych* A Prze Bog którychże owych widziemy Zamoykich, Wisniowieckich, Chodkiewiczow, Czarnieckich, Sieniawskich, Ogińskich, Koniecpolskich Potockich Radziwiłłow Jabłonowskich, Sapiehow Przyemskich, Gąsiewskich &c. owychto Rycerzow walecznych których to męstwem y odwagą Rzęplą założoną pomnożoną y utrzymaną mieliśmy, albo których owych Lubomirskich, Czartoryskich Ossolińskich, Żalskich, Szczukow, Kisielow, Łaskich, &c. Owychto przeciwnych mężow tchnących odważną prawdą, gorliwym Patryotyzmem, wytworną Radą, a przecież przewrocivszy dawne *Legum volumina* ledwie znaydziemy zmianekich pochwały, nadgrody zaś albo małe odrobiny, albo żadne; gdyż ten zawsze w ich wspaniałym ktwił umyśle geniusz który zdanie zaleca *Viri Fortes et sapientes non tam praemia sequi solent rectefactorum quam ipsa rectefacta* (Demostenes) wz drygali zaś się wszelką nadgrodą, pomniąc niegdys na słowa Senatora Rzymskiego który mowi *Fracti, Vilis, demissi, sordidique animi est praepesunia iustum honorem praetermittere* a przecież wezmy na szalawagi szacunku tamtych z dzisiejszemi y porównamy onychże. Tamci nam wiarę y wolność utwierdzili, granice rozposztarli, nieprzyjaciol uskromili, łagodnemi prawami narod uzbroili, sławę po całym roznieśli świecie skarb publiczny, wielą znaczne dochodami pomnożyli. Ktoż zaś więc wdzielszych nadgradzanych Działa lub iakiey waleczności; widziemy dowody, które gorliwości odbieramy skutki? A czyliż nie te które w rzewi wychleł y krwi obywatelow nurzające się względamy potokach? y też to Cnota, że Wiarę y wolność osłabili, obywatelow y wspoł-Braci swoich w samowładnych oddalimocarstw Ręce, prawo połamali granice zkrocili, sławę narodu zchanbili skarb publiczny prywatnemi wydatkami zubożyli, y ogołocili, którą frogo w przodkach naszych karano, dziś ta ska: bu publicznego wyciągnięonego z ostatnich zamożności y dostatkow naszych zakatów nadgradzana być ma? *O Tempora o! mores*, (Cicero) pełni zaczyn się to zdanie *Corruptissima Republica Leges plurimae*. (Tacitus)

Więc to wszystko poddawszy roztropności y uwadze waszey JWWMWMCiPaniowie y Dobrodz: kto nie uzna? iż te wszystkie uchwały y zamiany są *bez nas ale o nas*? kto nie widzi iż są zagrożeniem zguby y upadku Narodu naszego, z obaleniem. Praw Wolność, y Wiarę, utrzymujących, z uchyleniem Prerogatyw czyli swobod stan nasz Salachecki ubezpieczających, można teraz śmieie powiedzieć, co pewny Stratyta napisał *ut ante hac flagitiis, ita nunc legibus Respublica laborat* (Cicero) aże nas wyraźne prawo uczy. *Non est putanda lex, quae est contra omnes Leges* (ex Volu: Legum) powtore że y inne wspaniałe nas upomina zdanie które mowi *Lex iniusta per Servos, incisa per vim, imposita per latrocinium, Lex non est* (Demostenes) za czym otwieram zdanie moje: a że do tego nie było całego narodu na to zezwolenia, lubo przez Instrukcy JWJmci Panom Poslom od Wwodztw, Ziem, y Powiatow podane, iako też że były zatamowania, były y urzędowe zaskarżenia y zaświadczenia się iako to w wżczegulności J. O. y JW. Lubomirskiego Marszał: W. K. Branickiego Hetmana W. K. Luckiego, y Smoleńskiego Biskupow. Chreptowicza Podkanclerzego W. X. Lit: y innych iako gorliwych o dobro Oyczyzny mężow oraz przysięgą, wierności, ztwierdzonych Senatorow y Ministrow, iako też niemniej pomilając wielu innych Wwdztw, Poslow niech mnie się wspomnieć godzi y należy wytworne sentymenta, nieprzekonane wielą pogrozkami tchnące gorliwością patryotyczną palające odważną prawdą obstawiające przy Instrukcy Wwdztwa naszego WWJmci Panow Poslow na przeszły Seym naszych, których to gorliwey czynności miałem honor być arbitralnym świadkiem, co mnie pobudziło ażebych ich wierności nieprzekotaną cnotę nie tylko zaświadczył, ale też zasłużonych na nieśmiertelną pamięć y względy uznał y zalcił. A zatym że in publicum wiele podanych jest głosow, są o urzędowe Manifesta żądające bezprawności, przestrzegające o zgubie y upadku a z tą nieważnością, tłumaczące wszelkich w przeszło nastąpiomym Seymie uchwał y czynności, więc spodziewam się iż niewiem któryby tak podle y dzikiey mógł znaydować się myśli, któryby tak zbawieoney radzie zdaniu, y rezolucyi był przeciwnym. niewiem któryby nie był gotówym ratyfikując ninieyszą lch czynność,

poświęcać życie, honor, zdrowie, y fortunę, aby całość Praw, Religii, wolności y swobod naszych na dawnym utrzymaniu została stanie, niewiem, któryby niemał tey wspaniałości aby to tak fromotne narodu zchanbienie do dawney przywroci nie-
 żądał sławy y rozumienia, Ten chyba który nie kocha Boga y prawey Religii Jego, ten który się brzydzi wolnością, a tęskni do niewoli, ten który niegodzien prerogatyw szlacheckich, y ich niechce, ten naostatek który obmierzłym łakomstwem y nad-grodą splełany y iego błaskiem y czaczką zaslepiony został; albowiem mowi zdanie *avaritia infinitis criminibus ac sceleribus implicata est* (Augustinus) a za tym śmiało o tych powiedzieć mogę, *Liberi non sunt quorum mens est oppressa pramio, lingua vero obstricta mercede* (Tacitus) dla czego więc trzeba nam wprzód iak naysławieńniej ułożyć y urządzić instrukcyą niż Posłom oberzemy, aby pomiarkowali się JWMci Pa-nowie Kandydaci czyli iey ciężar y walor utrzymać, czyli nieodstępnie wszcze-gułości od kardynałnych przyczyn y punktów być mogą, a zdaniem moim rozu-miałbym aby tak wielkich Materyi niepoddając szczegułney ufności, zarzeczeniu, czyli słownym Deklaracyom, lecz przez naysołennieysze zapewnienie się, y Instrukcyi przysięgą obostrzenie, pod warunkiem iż gdy tego co mnie Instrukcyą podacie, zamierzę lub niedopomnę się, niech tracę wszelkie majątek mój, niech będę odrzucony abomni affi-vitate niech naostatek poddany zostanę pod los kary y dyskretyę obywatelów moich tak mi Panie Boże dopomóż. Albowiem gdy niższe urzędy y Jurydykcyę mają prawem przysięgi obostrzenie, co iest daleko *minoris momenti*, a czemuż Posłowie na kto-rych powadze y rzeczy zawiła legislacya, a ta lub śluzna, lub niesprawiedliwa, to iest żrzdziem tak szczęśliwości, iak y nieszczęśliwości tak sprawiedliwości, iak y niesprawiedliwości, zaczym trzeba nam Posłom JWWMMWMCi P. y D. dobrze znaiomych praw kochających Oycyznę, Woiewodztwo y wespół Ziemianów swo-ich, a nie interesowanych, znikąd bynajmniej, ale przez przywiązanie y Patryoty-czność dla narodu swego powołanych, rezerwowanych na wszelkie życia zdro-wia, y fortunę żardy, gotowych iść przykładem niegdys iako to J. O. Xcia Mci Bi-skupa Krakowskiego, s. p. JWMci X. Biskupa Kiiowskiego Załuskiego, JW. Woiewo-dy Krakowskiego y Hetmana Polnego Koron: Rzewuskich iako gorliwie obślawiają-cych przy Prawach y Ustawach y Narodu na wszelkie, by naydalej y nay-froźsze więzy niewoli, takowych naostatek wybrać nam należy Posłom którzy zna-mi urodzeni, z nami wychowani, z nami przemieszkiwani, z nami ostatnie życia mo-menta kończyć determinowani. Kończąc więc mowę moją dalżej do Instrukcyi zo-stawiam przymowienie się.

Teraz zaś poważam się Waszym JWMWMCi P. By D. iak nayprzyzwoiciej poruczyć y zalecić łaskom y względom, ofiarując się chętnie na wszelkie Funkcyi Po-selskiej obowiązki w iak nayżywzej pilności, y uślisności dopełnić, y zachować winnym y powinym zostając. Y lubo tyle w łaskawych sercach y względach JW. WMMci P. y Dobr. liczyć nierozumiem zasługi ktoreby szczodrobliwą Ich Dobro-czynność uprzedzać dla mnie mogły; ztym się przecię przed oblicznością Ich za-świadczyc, y zalecić mogę, iż iako Przodkowie moi pierwsze w tym Woiewodz-twie od wieków kilku zabrawszy obywatelstwa pierwiastki, zaszczytenci byli wie-lu urzędow y usług Publicznych od tegoż Prześwie: Wwdztwa łaskawym powierze-niem y tych dopełniać obowiązki umieli, tak tych y ianieodrodnym chcąc być Po-tomkiem gdy mnie wola y rozkaz JWMci P. y Dobr: powoływać y wybrać do niniey-szey Poselskiej, raczy Funkcyi, iedynym iest, y będzie wymiarem, celem, y żądzą moją, ażebym Dobro powszechne całego Narodu y Wwdztwa z własnym łączył y poie-dnał. Nie śmiem się w obecności tak wspaniałego grona JWMWMCi P. y Dobr: ogor-liwości y miłości lub Oycyznie naszej zaświadczać y zapewniać. Pomniąc na to *non eventis sed factis eiusvis virtus pond. randa est* (Cicero) gdyż znam to doskona-łe iż tych powszechne zaświadczenia, tylo krotne Patryotyczności dowody, moich początkow sprawiedliwie być mogą prawidłem nauką y przewodnikiem, ztym się iednak ogłaszam, iż nieznam tam wolności gdzie wielu w nie-wolniczych łączących widzę więzach, nieznam tam szczęścia gdzie wielu nie-szczęśliwych upatruję. A za tym tam tylko nadgrode usług moich zakładam gdzie iedyna cnota, y podciwość, Władza, y Panowanie obejmuie y utrzymuie. Dla tey szukania y zyskania gotowy nayfroźsze podeymować Losy, y ich trokliwie w nay-odlegleyze szladować kraie. Nie obawiam się Kazan, nie lękam Olomuha, nie wzdry-gam Szpandau, pamiętając zawsze y wszędzie na to *Exilium ibi est, ubi virtuti non est locus.* (Cicero) Ale chcę być we wszystkich usługach y rozkazach waszych iak naypilnieyszym y naywiernieyszym Sługą.

K O N I E C



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023076

